

Fałkowski, Wojciech

"Społeczeństwo feudalne", Marc Bloch, Warszawa 1981 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/2, 353-354

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Hory w wydanej przed trzema laty książce stawia sobie za cel analizę statusu niewolników i wyzwolenców w strukturze społeczeństwa rzymskiego, widzianego oczyma poety obracającego się w świecie bogatych patronów, należących do kół rządzących Rzymu, oraz ich klienteli. Autorka deklaruje chęć ukazania „obiektywnej sytuacji” (s. 7), jaką zajmowali niewolnicy i wyzwolenci w twórczości Marcjalisa, poprzez naświetlenie historycznego kontekstu jego dzieła (zwłaszcza jego pozycji w środowisku rzymskiej arystokracji) oraz kulturowych i ideologicznych warunkowań postawy współczesnych wobec stosunków między wolnymi a niewolnymi. Tak nakreślone cele pracy przekraczają oczywiście ramy jednego typu źródła i ograniczenie się tylko do epigramów Marcjalisa stawia pod znakiem zapytania postulowane wyjście poza krąg zainteresowań poety, zwłaszcza tam, gdzie autorka wyciąga wnioski z przypadkowych danych statystycznych, jak np. w analizie miejsca pochodzenia niewolników (s. 114, mapka s. 115).

Problematyka poruszana w książce (pochodzenie, dobór i kwalifikacje niewolników, specyficzne formy ich nabywania, rola prestiżu społecznego, związanego z posiadaniem niewolników, ich zajęcia w *domus*, stosunki osobiste między panami a niewolnikami, awans społeczny wyzwolenców, reakcja środowisk konserwatywnych na to zjawisko, rola odgrywana przez niewolników cesarskich w stolicy Imperium, funkcjonowanie w świadomości społecznej pewnych stereotypów itd.) wymaga uwzględnienia innych współczesnych źródeł literackich, zwłaszcza satyr Juwenalisa (do których zresztą autorka zmuszona jest się odwoływać) oraz listów Pliniusza Młodszego, nie mówiąc już o inskrypcjach (szczególnie w odniesieniu do wyzwolenców i *familia Caesaris*), nawet gdyby praca nie miała wychodzić poza okres rządów Domicjana.

Jakkolwiek jednak ten istotny brak (podobnie zresztą, jak we wszystkich opracowaniach omawiających zagadnienie niewolnictwa u jednego autora) osłabia wniośki i sądy ogólne, książka ta stanowi dobry przewodnik po epigramach Marcjalisa dla zainteresowanych tą problematyką badaczy. Szczególnie cenny jest tutaj *corpus* terminów, występujących u Marcjalisa na określenie niewolników, wyzwolenców i ich funkcji oraz szczegółowy wykaz imion własnych (niewolników, ich właścicieli), źródeł i form nabycia niewolników czy też ich pochodzenia.

M. O.

Marc Bloch, *Społeczeństwo feudalne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981, s. 746.

Ukazał się wreszcie polski przekład klasycznej pracy M. Blocha o średniowieczu. Napisana w przededniu II wojny światowej, mimo to weszła do obiegu naukowego prawie natychmiast i od razu przyjęto ją jako wydarzenie. Autor nie przeżył wojny, został rozstrzelany na krótko przed ofensywą aliantów w Normandii, rzadko kiedy jednak z takim przekonaniem, jak w tym wypadku, można powiedzieć, że zostawi po sobie „pomnik trwalszy niż ze spiżu”. „Społeczeństwo feudalne” jest syntezą ogarniającą całokształt średniowiecznego życia, tworzącą model feudalnego świata w oparciu o ówczesne ustalenia. W wielu fragmentach praca ta inspiruje po dziś dzień i zaskakuje świeżością spojrzenia. Rozważania o pokoju w średniowieczu, przedstawianego jako również porządkowanie świata i ograniczenie chaosu, czy też cały rozdział na temat sposobów odczuwania i myślenia, stały się punktem wyjścia dla nowych badań i całych obszarów historiografii. Prace Le Goffa, Guriewicza i wielu innych związane z tą tematyką w prostej linii wywodzą się z książki Blocha, która zresztą nie straciła na aktualności. Wcześniejsza praca M. Blocha o właściwościach cudotwórczych przypisywanych królom jest po dziś dzień podstawowym opracowaniem tematu. Natomiast odchodzimy obec-

nie od przedstawionego przez autora w omawianej książce modelu drabiny feudalnej. Prace G. Duby, G. Bois, B. Guenee, pozostając tylko przy historykach francuskich, skłaniają do innego już rozumienia feudalizmu i pionowej struktury społecznej. Praca M. Blocha stanowi w tym zakresie najpełniejsze podsumowanie zamkniętego już okresu badań. Tym cenniejsze, iż operujące na materiale źródłowym z całej Europy Zachodniej i wykorzystujące ustalenia historii porównawczej. Zakończenie książki stanowi próba skonstruowania modelu feudalizmu. Odpowiedzią na postawione pytanie czy mamy do czynienia z jednym czy wieloma feudalizmami jest zarysowany kwestionariusz badawczy nad problemem feudalizmu europejskiego. I w tym punkcie praca M. Blocha okazała się pionierska.

W. F.

Michel Mollat, *Sredniowieczny rodowód Francji nowożytnej*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 296.

Otrzymałiśmy książkę przedziwną, a zarazem uroczą, w której M. Mollat postanowił oddać głos autorom sprzed kilkuset lat. Jest to opowieść o Francji XIV i XV wieku, którą w głównej mierze snują J. Froissart, Ph. de Commines, J. Molinet i inni autorzy z tego okresu. Fragmenty ich dzieł zostały połączone narracją i komentarzem, który porządkuje je tematycznie. Najpierw rzecz jest o wojnie stuletniej. Sugestywnie przedstawione zostały jej zniszczenia nie tylko materialne, lecz również w sferze społecznej i w mentalności. Rozpadły się stare, nieodpasowane ramy ustroju feudalnego. Teksty ilustrujące to zjawisko spotykamy w całej pierwszej części książki zapoznającej nas z różnymi aspektami tego procesu. W dalszych częściach przedstawione zostały siły tworzące nową Francję — odbudowywanie władzy królewskiej, nowe procesy ekonomiczne, nowe prądy umysłowe, wreszcie nowa pobożność i inne spojrzenie na świat. W omawianym okresie Francja stała się państwem opartym na nowych, odmiennych zasadach. M. Mollat konsekwentnie rozwija tę tezę inkrustując ją kolejnymi cytatami źródłowymi. Każdy z wątków przedstawiony został dwukrotnie — przy omawianiu spustoszeń starych struktur i przy prezentacji oblicza „sił przyszłości”, jak nazwał tę część autor. Krwawym opisem wyrzynania szlachty przez żakerię odpowiada ukazanie powstawania nowej arystokracji w XV wieku, aberacjom religijnym, zamętowi i poczuciu zagubienia odpowiada opis nowej pobożności wraz z jej surowym rygiorem, opisom sztuki wojennej spod Crecy, ukazanie armii z wojen włoskich. Całość została opatrzona zestawieniem chronologicznym różnorodnych faktów politycznych, kulturalnych i religijnych oraz tablicami genealogicznymi rodzin panujących Anglii i Francji.

W. F.

Maria Miśkiewiczowa, *Mazowsze wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1981, s. 237; taż, *Mazowsze płockie we wczesnym średniowieczu*, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 1982, s. 284, ilustr.

Obie książki łączy podobny układ i sposób opracowania tematu. Pierwsza z nich objęła obszar wschodniego Mazowsza i zachodniego Podlasia (środkowa część dorzecza Bugu w międzyrzeczu Liwca i Nurca), druga Mazowsze płockie (międzyrzecze Skrwy i Wkry na północ od środkowego biegu Wisły). Autorka przedstawiła możliwie wszechstronnie rozwój osadnictwa na tym obszarze od VI do pocz. XIII w., omawiając również — o ile pozwalał na to materiał — problemy układów ple-